

Włocławek, 23 lipca 1868 r.

KURSA WYNIK
Wydanie 30-23 lipca 1868 r.



Nr. 30.

Warszawa

17 lipca 1868 r.

Wychodzi
w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat
Nr. 28.

MERKURY

Dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Cisza pozorna w polityce i dyplomacji, samém już długim trwaniem, wywiera na giełdy wpływ uspakajający; ale nie jest w stanie ożywić interesa, wzbudzić prawdziwe, szczerze zaufanie. Ogólne wreszcie panuje przekonanie, że pod osłoną tój ciszy nurtują kwestje pierwszorzędnej ważności, że jednak wszystkie one stanowią pojedyncze elementa ogólnój, olbrzymiej kwestji rozbrojenia bezpośredniego, albo użycia broni dla uzyskania możności rozbrojenia w następstwie. Otóż obecnie wielką mają wiarę pogłoski o zjeździe panujących i dyplomatów, to w Kissingen, to w Plombières; w Paryżu utrzymują że wkrótce, a mianowicie po powrocie z wód, cesarz Napoleon wystąpi z podwójnym manifestem: jednym w formie listu do ministra spraw zagranicznych, drugim w kształcie odezwę do narodu. Pierwszy ma wyjaśnić stanowisko Francji względem Niemiec i warunki na jakich przyjąć można stan rzeczy wytworzony wojną 1866 r.; a drugi?.. chyba ma głosić wojnę,—bo inaczej trudnoby mu jakikolwiek cel oznaczyć. Tymczasem publiczność finansowa francuska, a głównie paryska, w chwili obecnej, zwróciła całą uwagę na bliską już pożyczkę,—robi kombinacje, oblicza kurs możliwy nowej renty; a gotując się do 'nowej operacji, śpiesznie likwiduje dawne i rezerwuje się,—co znowu działa uśmierzająco na spekulację i wyradza staa letargiczny. Dla tego to ruchu mało,

kursa jednostajne, a nawet dawna renta spadła do 70 i niżej. Wprawdzie jest to powrót do kursu średniego, który od lat kilkunastu za normalny w czasach pomyślnych uważać można; a powrót ten przed pożyczką ma tę dobrą stronę, że nowa renta stanie od razu mocniej, chociaż mniej świetnie. Związek jakoby projektowany między Francją, Belgją, Holandją i Szwajcarją, przez niektóre dzienniki zaprzeczany, Gazeta Krzyżowa bierze na serjo i twierdzi, że nateraz mało chodzi o kombinacje celne, ale głównie o traktat zaczepno-odporny.

Uroczystość strzelecka w Wiedniu ma cechę ogólnoniemiecką,—co nie bardzo się zgadza z charakterem nowej Austrii i świeżo uchwaloną nazwą monarchiji *austrjacko-węgierskiej*.

Powstanie bułgarskie, podtrzymywane, jak mówią, przez serbską partję ruchu, zaczyna występować czynnie: starcie z wojskiem tureckim pod Ruszczukiem, jakkolwiek nieznaczące, może się stać iskrą oddawaną zapowiadaną.

Żniwa nasze, piękne choć nie bardzo obfite, nadzieją wywozu zboża zaczynają korzystnie oddziaływać na kursa papierów naszych zagranicą, tak iż można się spodziewać polepszenia w tój mierze. W kursach wexlowych już się ono spozstrzegać daje.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

		w d. 18 lipca	w ciągu tygodnia przyb. (+) ub. (-)	w d. 25 lipca
		r	u b l i	
1. Skup: Portfel	w Warsz.	1.916.953, 89 ¹ / ₂	+ 172.697, 12 ¹ / ₂	1.950.594, 60
	w Łodzi.	314.030, 81 ¹ / ₂	- 139.056, 42	314.030, 81 ¹ / ₂
	w Włocł.	245.719, 75	+ 18.874, 98 ¹ / ₂	254.201, 04 ¹ / ₂
	„ zagranicznych	4.105, 40	+ 2.353, 57 ¹ / ₂	1.521, 33 ¹ / ₂
2.	Zaliczenia na papiery publiczne ...	658.605, .	+ 25.751, .	666.292, .
3.	„ na zast. towarów (a) wełny .	355.329, 79	+ 18.376, 22	370.299, 79
	(b) in. tow.	304.504, 23 ¹ / ₂	+ 1.283, 21	294.213, 23 ¹ / ₂
4.	„ „ kosztowności	786.667, 62 ¹ / ₂	+ 11.574, 21	793.192, 08 ¹ / ₂
5.	Otwarte kredyty	4.779.669, 56	+ 572.370, 86 ¹ / ₂	4.582.706, 68 ¹ / ₂
6. Kasa:	Monety srebrne	2.621.795, 58 ¹ / ₂	- 769.333, 74	2.618.473, 86 ¹ / ₂
	„ złote	43.836, 57 ¹ / ₂	+ 3.321, 72	43.841, 27 ¹ / ₂
	Bilety Banku Polskiego	865.770, .	+ 19.900, .	885.670, .
	„ Kred. Cesarstwa	1.274.029, .	+ 239.334, .	1.513.363, .
	Łącznie (6)	4.805.431, 16	+ 255.916, 98	5.061.348, 14

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 16/17 lipca 1868 r.

S T A N C Z Y N N Y		S T A N B I E R N Y			
	B. francuski.	B. angielski			
	<i>f r a n k ó w</i>				
Fundusz metaliczny	1.203.916566	554.663375	Bilety w obiegu	1.271.488325	621.909000
Portfel	415.327127	} 422.610650	Przekazy z term. kilkod.	37.898770	13.916575
Zaliczenia na złoto i rozm.	64.546955		Rachunki (prywatne	366.973445	552.000000
Pożyczki na zast. pap. publ.	79.313800	365.359850	bieżące (skarbowe	14.218569	83.994400
akcyj, oblig. i in.			161.843455	375.000000	Kapitał zakładowy
Dług skarbu i inne wart..	1.924.947903	1.717.633875	Zysk do kapit. doliczony	7.044776	81.988900
			Inne bierniki	44.824018	
				1.924.947903	1.717.633875

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Postęp w przemyśle żelaznym. (Streszczenie artykułu M. Chevalier. Journal des Economistes. Czerwiec 1868).

W dzisiejszym stanie przemysłu, żelazo jest głównym, a w wielu wypadkach jedynym materiałem. Żelazo tak obszerne znalazło zastosowanie, że wszystko to, co się przyczynia do obniżenia ceny, lub podniesienia przymiotów tego materiału, możemy śmiało nazwać nieocenionym dla społeczeństwa nabytkiem. Z tego wypływa, że wszelkie działania administracyjne

lub prawodawcze, powodujące podrożenie żelaza, są anti-ekonomiczne, nawet anti-socjalne.

W początkach czasów historycznych żelazo było nadzwyczaj drogie; w miarę udoskonaleń w przemyśle hutniczym cena jego nieopstrzeżenie spadała. Dopiero w początkach XIXgo wieku nastąpiło tak znaczne obniżenie ceny żelaza, że stało się ono przedmiotem powszechnego użytku i zaczęło wywierać niezmierzony wpływ na rozwój przemysłu. Obniżenie to zawdzięczamy głównie wprowadzeniu do wyrobu żelaza węgla kamiennego

go, zamiast używanego dawniej węgla drzewnego. Od kilku lat, dzięki postępowi nauki, cena surowca w Anglii spadła do 50 franków za tonn (1000 kilogramów), a żelazo kute zaledwie trzy razy jest droższe. Lecz to ostatnie z powodu niewielkiej trwałości, szczególnie jako materiał do dróg żelaznych, pozostawia wiele do życzenia. Trzecim, najcenniejszym gatunkiem żelaza jest stal, która wszakże przed niedawnym jeszcze czasem tak była droga, że użycie jej w obszerniejszym zakresie było niemożliwe. Stal lana, najwięcej poszukiwana przez nożowników, sprzedawała się w Sheffield po 1000 do 2000 fr. za tonn, odpowiednio do gatunku. A chociaż inne rodzaje stali były znacznie tańsze, zawsze jednak zbyt drogie w porównaniu z żelazem. Dopiero od lat kilkunastu bierze początek tanie wyrabianie stali przez tak zwane pudlowanie⁽¹⁾, a prawdziwy postęp zaczyna się od r. 1860, w którym angielski inżynier Bessemer, wynalazł nowy tan sposób wyrabiania stali, noszącej dotąd jego nazwisko. Te wynalazki doprowadziły do tego, że dziś można nabyć we Francji tonn stali pudlowanej za 310—330 fr. wówczas gdy żelazo kute kosztuje od 190 do 200 fr. Do tych dwóch sposobów należy dodać jeszcze trzeci, mało dotąd znany, p. Martin, wielkie rokujące nadzieje.

Porównanie ceny stali z lepszymi gatunkami żelaza wypada na korzyść pierwszej. Według sprawozdań z Westfalji, za żelazo w dobrym gatunku płacono pod koniec 1867 r. do 270 fr. za tonn, wówczas kiedy tonn stali pudlowanej nie kosztował więcej jak 247 fr. Naturalnym następstwem tak znacznego obniżenia ceny stali będzie, że za lat kilka stal w wielu wypadkach zastąpi żelazo. Korzyść dla przemysłu stąd wielka, gdyż stal zapewni równą i większą trwałość przy mniejszej daleko wadze. Dziś już wyrabiają się kotły parowe ze stali, bezporównania lżejsze a trwalsze jak żelazne. Szczególniej przy budowie mostów i dróg żelaznych, stal doskonale da się zastosować. Niewielu zapewne zastanawiało się nad tem jak prędko zużywają się szyny żelazne. Wedle doświadczeń robionych na 200 kilometrach drogi żelaznej z Paryża do Tonnerre, (linja z Paryża przez Lyon do morza Śródziemnego wiodąca) szyny żelazne po przejściu 85.000 pociągów już są zużyte. Jenerał Morin, oceniając doświadczenia w Anglii nad szynami stalowymi robione, przyszedł do rezultatu, że szyny stalowe są 24 razy trwalsze od żelaznych.

Angielskie kompanje dróg żelaznych zdecydowały się już stanowczo na zamiar szyn żelaznych, w miarę zużycia, na stalowe. We Francji zwrot stanowczy jeszcze nie nastąpił, dopiero kompanja parysko-lyońska postanowiła położyć szyny stalowe na przestrzeni 860 kilometrów z Paryża do Marsylji

Tak korzystna zmiana w wyrabianiu żelaza użytkowego wielką przyniesie korzyść hutom, które będą mogły zaopatrzyć się w rudy przydatne do wyrabiania stali. Doświadczenie nauczyło, że rudy zawierające w sobie mangan są do tego najodpowiedniejsze. Kraje posiadające takie rudy wielką mają przed sobą przyszłość, będą bowiem zaopatrywać inne, nie mogące się bez nich obejść. Pierwsze pod tym względem miejsce

trzymają Szwecja; Hiszpanja i południowa Francja w okolicach gór Pirenejskich posiadają także bogate rudy zdolne do wydawania stali. Sardynja może także dostarczać odpowiedniej dobroci rudy. Najbogatszą i najlepszą rudę dostarcza po za granicami Europy położona kopalnia Mokta-el-Hadid, niedaleko Bône w Afryce.

Ponieważ bardzo mały stosunek takiej rudy wystarcza do nadania żelazu przymiotów stali, zatem jedna kopalnia może zaspokoić potrzeby wielu hut i kosztu transportu się opłaca. 7 do 8^o/_o żelaza wydobytego z rudy bogatej w mangan (tak zwanego przez Niemców *Spiegeleisen*) przymieszanego do zwykłego surowca zamienia go na stal.

Nadzwyczajne środki mechaniczne, używane w ostatnich czasach do wyrobów żelaznych, kolosalne rozmiary i dokładność tych wyrobów, najdobitniej malują postęp na tem polu. Doskonałość machin i narzędzi do tego doprowadzona stopnia, że w jednej fabryce, obok blach 46 centymetrów grubych, używanych do blindażów, walcują blachy tak cienkie, że 4.000 arkuszy, położonych jeden na drugim, dają dopiero 2¹/₂ centymetry grubości.

Przez podwyższenie i skupienie działania ciepłaki osiągnięto również wielkie rezultaty, jak przez użycie siły mechanicznej. Krupp znakomity fabrykant wyrobów stalowych w Essen, przysłał na wystawę paryską w r. 1851 2000 kilogr. stali w jednej masie, co wielki wzbudziło podziw; wystawioną w r. 1855 masę 5000 kilogramów, podziwiano jeszcze więcej; gdy w roku 1862 okazał 20.000 kilogramów, zdawało się że doszedł do maksimum; tymczasem w r. 1867 przedstawili na Polu marsowem 40.000 kilogr. w jednej sztuce.

Skreśliwszy pobieżnie udoskonalenia w wyrobie żelaza użytkowego, wypada jeszcze zaznaczyć niezmierny rozwój tego przemysłu. Widocznym on jest we wszystkich krajach cywilizowanego świata.—między którymi pierwsze miejsce należy się Anglii. Wyrób surowego żelaza, z którego powstają wszystkie inne gatunki doszedł w zjednoczonym królestwie Wielkiej Brytanji i Irlandji w ciągu roku 1866 do 4.600.000 tonn.—wówczas gdy reszta krajów należących do zachodniej cywilizacji, łącznie z Ameryką, zaledwie dwa razy tyle wyrabia.

Ilość wyprowadzonego w r. 1866 z Anglii żelaza wszelkiego gatunku wyniosła 1.687.000 tonn.

W r. 1740 Anglja wyrobiła tylko 17.500 tonn żelaza surowego, a w r. 1806—250.000 tonn.

Według skrupulatnie zebranych przez inżyniera Héron de Villefosse wiadomości, wyrób surowego żelaza w całej Europie i Ameryce wynosił w początku XIX-go stulecia zaledwie 1.100.000 tonn rocznie,—a dziś około 14 milionów.

Porównyując wyrób żelaza rozmaitych krajów, przychodzimy do przekonania, że Stany Zjednoczone północnej Ameryki, w stosunku do stopnia ich cywilizacji i bogactwa, najmniej wyrabiają żelaza. Pochodzi to zapewne stąd, że posiadają w wielkiej obfitości dobre i tanie drzewo, wiele zatem konstrukcyj do których u nas używa się żelazo, Amerykanie skuteczniejszą z drzewa, w czem rzeczywiście celują.

(1) Wyrabianie stali w piecach zwanych pudlingarniami od słowa angielskiego *puddle* zgęszczać.